

ZA 10 LAT 70% SAMOCHODÓW W EUROPIE BĘDZIE ELEKTRYKAMI?

W ciągu ostatnich dwóch lat rynek motoryzacyjny przeszedł ogromną przemianę. Odejście od benzyny i oleju napędowego na rzecz zelektryfikowanych pojazdów będzie nadal postępować w błyskawicznym tempie, a zmiana będzie widoczna już w perspektywie najbliższych pięciu lat, wynika z Białej Księgi Elektromobilności opublikowanej przez Grupę Arval.

Aż 95% samochodów zarejestrowanych w Europie w 2018 r. wyposażonych było wyłącznie w silniki spalinowe. W ciągu najbliższych pięciu lat sytuacja ulegnie radykalnej zmianie – do 2025 r. pojazdy zelektryfikowane będą stanowić prawie połowę rynku, a do 2030 r. ich udział wzrośnie do ponad 70%. Jest wiele przesłanek wskazujących na to, że tak jak w ostatnich kilku latach nastąpił odwrót od silników diesla, zaczniesz się też dynamicznie odejście od pozostałych silników spalinowych. Wybuch epidemii koronawirusa nie zmniejszył zainteresowania pojazdami elektrycznymi. Według danych Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Samochodów (ACEA), w pierwszym kwartale 2020 r. udział samochodów elektrycznych w sprzedaży wszystkich pojazdów w Europie zwiększył się niemal do 7%, wobec 3% rok wcześniej, a sprzedaż takich aut w pierwszym kwartale podwoiła się rok do roku.

*- Mimo pandemii COVID-19 obserwujemy znaczące przyspieszenie działań dotyczących wsparcia elektromobilności w Polsce. Ministerstwo Klimatu ogłosiło właśnie nowy program dopłat do zakupu aut elektrycznych. Obecnie z dotacji lub pożyczek będą mogły skorzystać zarówno osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, przedsiębiorcy, a także jednostki samorządu terytorialnego – mówi **Radosław Kitala, Consultant and Arval Mobility Observatory Manager**. - Wciąż rozwija się również infrastruktura służąca do ładowania pojazdów elektrycznych. Nie słabnie zainteresowanie ze strony sektora publicznego, który ma ustawowy obowiązek zwiększenia udziału pojazdów z napędem alternatywnym w swojej flocie. Natomiast Komisja Europejska pracuje nad rozwiązaniami umożliwiającymi zwolnienie takich pojazdów z podatku VAT w przypadku zakupu w krajach członkowskich – dodaje **Radosław Kitala***

Według Arval istnieje co najmniej 5 kluczowych czynników, które przyspieszą przejście na pojazdy zelektryfikowane:

Unijne regulacje

Europejskie przepisy zmuszają producentów samochodów do dokonywania znacznych inwestycji w czyste technologie. Od 2021 r. wprowadzone będą wysokie kary, jakie płacić mają koncerny motoryzacyjne, które nie zrealizują celów w zakresie obniżenia średniej emisji dwutlenku węgla w swojej gamie modelowej.

Wyższe ceny samochodów z silnikami spalinowymi

Koszty narzucone przez regulatorów mogą sprawić, że ceny pojazdów spalinowych wzrosną. Z kolei spadek kosztów akumulatorów i coraz większa liczba dostępnych modeli pojazdów z napędem elektrycznym (battery electric vehicle - BEV) powodują, że auta ekologiczne stają się atrakcyjną alternatywą. W efekcie łączna liczba pojazdów z napędem hybrydowym z możliwością doładowania z gniazdka (plug-in hybrid), pojazdów elektrycznych o napędzie akumulatorowym (BEV) i w mniejszym stopniu pojazdów napędzanych ogniwami paliwowymi, może wzrosnąć z obecnych ok. 100 modeli do 214 modeli w 2021 r. i do 325 modeli do 2025 r.

Akumulatorowe pojazdy elektryczne mają teraz rzeczywisty zasięg ponad 300 km, a niektóre ok. 500 km

Wiele nowych pojazdów elektrycznych o napędzie akumulatorowym ma obecnie zasięg powyżej 300 km, a czasami nawet do 500 km, co pozwala wyruszyć w długie trasy. Obawy klientów związane z zasięgiem samochodów elektrycznych zmniejszyły się także dzięki rozwojowi infrastruktury do ładowania. Na popularności zyskują też rozwiązania typu car sharing (wspólne użytkowanie samochodów) i vehicle switching (wymiana samochodów).

Pogarszający się wizerunek silników spalinowych

Problemy wizerunkowe, jakie wiążą się z silnikami diesla i generalnie z silnikami o wewnętrznym spalaniu, będą raczej narastać niż znikać, dlatego popyt na pojazdy zelektryfikowane będzie rósł. W miastach coraz częściej powstają strefy niskoemisyjne, w których obowiązuje całkowity zakaz jazdy pojazdami z silnikami diesla lub nawet dopuszczone są wyłącznie samochody zelektryfikowane. Przewiduje się, że takie strefy powstaną w wybranych obszarach miejskich do 2025 r.

Zachęty fiskalne

Zachęty finansowe, które mają stymulować sprzedaż pojazdów zelektryfikowanych, dostępne są w 24 z 28 państw UE (wliczając jeszcze Wielką Brytanię – dane z 2019 r.). Jednocześnie 12 państw Unii oferuje nabywcom dodatkowe premie w momencie zakupu, a większość krajów proponuje odliczenia lub zwolnienia samochodów elektrycznych z podatku.

*- W obliczu postępujących zmian klimatycznych, chcemy być kluczowym inicjatorem transformacji energetycznej. Dlatego nie tylko inwestujemy w społeczną odpowiedzialność biznesu, ale też zachęcamy naszych klientów, by zawsze brali pod uwagę pojazdy elektryczne, gdy jest to zasadne ze względu na przeznaczenie samochodu, całkowity koszt jego utrzymania oraz zadowolenie pracowników - deklaruje **Shams-Dine El Mouden, Arval Consulting Director.***

*- Arval w Polsce jest gotowy by dostarczać klientom zarówno elektryczne samochody jak i ładowarki. Od ręki dostępne mamy np. elektryczne Jaguary i-Pace. Razem z samochodem możemy sfinansować wynajem zestawu EVBox, czyli inteligentnej ładowarki, montowanej w firmie lub w domu - informuje **Radosław Kitala, Consultant and Arval Mobility Observatory Manager. (Arval)***